



Sygn. akt I NSNc 647/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Janusz Niczyporuk

Mariusz Konrad Kolankowski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. Spółka z o.o. S.K.A. z siedzibą
w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 kwietnia 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty
Sądu Rejonowego w B. z 28 sierpnia 2013 r., sygn. I Nc (...):

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego
rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie koszty postępowania ze skargi
nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 sierpnia 2013 r. powódka R. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w W. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana J. K. ma zapłacić na rzecz powódki kwotę 51 000 zł z weksla wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka powołała się na swoje następstwo prawne wobec B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą I. z siedzibą w B., wynikające z wniesienia aportem do powodowej spółki prowadzonego przez B. P. przedsiębiorstwa. Powódka wskazywała, że wierzytelność dochodzona pozwem stanowi należność z tytułu kary umownej określonej w umowie „opcji nabycia akcji” zawartej w dniu 21 lipca 2011 r. przez pozwaną J. K. z B. P. pośrednikiem prawnym powódki. Na mocy tej umowy pozwana zbyła za kwotę 11 500 zł na rzecz B. P. wszystkie nabyte przez nią nieodpłatnie od Skarbu Państwa, przyszłe akcje imienne serii A J. SA wraz ze związanymi z akcjami prawami, w tym warunkowym prawem do dywidendy z opcją nabycia tychże akcji w terminie 5 lat. Zgodnie z art. 1 ust. 1 lit. D umowy „opcji nabycia akcji” pozwana zapewniła, iż prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przysługuje wyłącznie jej oraz: jest wolne od wszelkich obciążeń, roszczeń i innych praw osób trzecich i nie jest obciążone zastawem zwykłym ani zastawem rejestrowym na prawach oraz że taki stan będzie trwał przez cały okres obowiązywania umowy.

Do akcji będących przedmiotem umowy została skierowana egzekucja, co oznaczało, że pozwana nie wywiązała się z postanowień łączącej strony umowy. Na mocy postanowień umowy powódka dochodziła zapłaty kary umownej określonej na kwotę 230 000 zł, na zabezpieczenie której pozwana wystawiła weksel *in blanco*. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty ww. kwoty. Powódka była gotowa odstąpić od dochodzenia kar umownych w przypadku niezwłocznego zwrotu przez pozwaną kwoty 1294,27 zł. Pozwana nie zapłaciła żądanych kwot.

Powódka zaznaczyła, że wskazanym wyżej pozwem dochodziła zapłaty części kary umownej w kwocie 51 000 zł, zachowując prawo do dochodzenia

pozostalej kwoty. Uzasadniając właściwość miejscową sądu powołała się na art. 37¹ k.p.c. i § 9 ust. 7 umowy „opcji nabycia akcji” z 21 lipca 2011 r.

Zarządzeniem Przewodniczącego z 7 sierpnia 2013 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym 28 sierpnia 2013 r. sygn. I Nc (...), Sąd Rejonowy w B. nakazał, pozwanej J. K., aby zapłaciła na rzecz powódki R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowo-akcyjna w W. kwotę 51 000,00 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 2 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem możliwości zmiany wysokości odsetek ustawowych, oraz kwotę 4255,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu albo wniosła w tymże terminie sprzeciw.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty Sąd, mając na uwadze treść art. 498 i 499 k.p.c. stwierdził, że przepisy regulujące postępowanie upominawcze nie precyzują przesłanek wydania nakazu zapłaty, zaś warunki jego wydania zostały sformułowane w postaci przesłanek negatywnych wymienionych w art. 499 k.p.c. Sąd w sprawie nie stwierdził zaistnienia jakiejkolwiek z przesłanek negatywnych uniemożliwiających wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Powódka dochodziła roszczenia pieniężnego, zaś w świetle podstawy faktycznej wskazanej w uzasadnieniu pozwu w opinii sądu nie sposób było przyjąć, aby roszczenie powódki było oczywiście bezzasadne, ewentualnie, aby przytoczone przez powódkę okoliczności budziły wątpliwości. Roszczenie powódki i jego wysokość wynikało z umowy „opcji nabycia akcji”, którą pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powódki i postanowień dotyczących kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania umowy. W postępowaniu powódka dochodziła jedynie kwoty 51 000 zł, która stanowiła część zastrzeżonej kary umownej. Powódka wykazała swoje następstwo prawne w stosunku do wierzytelności i legitymację czynną poprzez dołączenie do pozwu odpisu KRS i dokumentu potwierdzającego przeniesienie przedsiębiorstwa B. P.. Ubocznie Sąd wskazał, iż budząca wątpliwości interpretacyjne treść przepisu art. 22¹ k.c.

została doprecyzowana już po wydaniu nakazu, ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, która implementowała dyrektywę (...) w sprawie praw konsumentów, dyrektywę (...) dotyczącą sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz przepisy dyrektywy (...) w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Nakaz zapłaty został doręczony pozwanej J. K. 7 października 2013 r. na adres ustalony w bazie PESEL-SAD i wobec niewniesienia sprzeciwu uprawomocnił się 22 października 2013 r.

Prokurator Generalny (dalej: skarżący), na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: u.SN), wniósł do Sądu Najwyższego datowaną na 10 marca 2021 r. skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydanego przez Sąd Rejonowy w B. 28 sierpnia 2013 r., sygn. I Nc (...), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżając go w całości.

Skarżący, na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

a) naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm. dalej Konstytucja RP), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez J. K. z B. P., którego następcą prawnym jest R. Spółka z o.o. S.K.A. umowy „opcji nabycia akcji”, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy z którego wynikało zobowiązanie;

b) naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj.:

- art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do umowy „opcji nabycia

akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w umowie „opcji nabycia akcji” klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej określenie miejsca płatności weksla, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., albowiem nie została uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanej jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., skoro narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.

- art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do umowy „opcji nabycia akcji” zawartej przez pozwaną jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. i zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności, obejmującej karę umowną za niewykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy klauzula zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej powódkę i pozwaną umowy „opcji nabycia akcji” z dnia 21 lipca 2011 r., przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości dwudziestokrotności „Ceny Akcji”, czyli dokonanego na rzecz pozwanej świadczenia, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w stosunkach konsumenckich, które czyni niedopuszczalnym orzeczenie zastrzeżonej kary umownej ze względu na bezskuteczność tego zastrzeżenia,

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej powódkę i pozwaną umowy „opcji nabycia akcji” z dnia 21 lipca 2011 r. klauzula przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości dwudziestokrotności dokonanego na rzecz pozwanej świadczenia tytułem „Ceny Akcji”, jest rażąco wygórowana i pozostaje bez jakiegokolwiek związku z godnym ochrony interesem powódki, a w szczególności z wysokością rzeczywistej szkody po stronie nabywcy opcji akcji, która to szkoda usprawiedliwiałaby miarkowanie

wysokości kary umownej, a której to szkody, jej wysokości i kalkulacji powódka nie wykazała.

Na podstawie art. 91 § 1 i § 2 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej skarżący wskazał, że Prokuratura Okręgowa w G. prowadzi postępowanie przygotowawcze (PO II Ds. (...)) w fazie *in personam* przeciwko podejrzanemu o czyn z art. 286 § 1 k.k., dokonane na szkodę wielu kontrahentów R. Spółka z o.o. S.K.A. którzy zawierali umowy „opcji nabycia akcji”, z których odpowiedzialności majątkowej spółka dochodzi następnie w trybie masowego kierowania do Sądu Rejonowego w B. powództw o zapłatę.

Prokurator Generalny przedstawił szczegółowe ustalenia, z których wynikało, że przedstawiciele R. Spółka z o.o. S.K.A. w różnych miejscach na terenie województwa (...) nagabywali na masową skalę osoby, poszukując emerytowanych górników (pracowników kopalń węgla kamiennego), którym proponowali w imieniu powódki odkupienie akcji komercjalizowanych kopalń, które miały im się rzekomo należeć. Umowa „opcji nabycia akcji” została przez powódkę uprzednio przygotowana w formie ośmiostronicowego druku - wzorca umowy, który zawierał w szczególności w sposób schematyczny sformułowane oświadczenia kontrahenta spółki, określanego jako „Opcjodawca”. Zainteresowani zawarciem umowy zaprowadzani byli następnie przez przedstawicieli spółki do umówionego przez nich notariusza, celem poświadczenia podpisu składanego na umowie, co miało służyć uwiarygodnieniu całej transakcji i dodatkowemu zabezpieczeniu się spółki. Zawarcie umowy następowało faktycznie w ten sposób, że „Opcjodawca” podpisywał gotowy dokument, na którego treść nie miał żadnego wpływu. Zasadnicze warunki umowy, w tym kara umowna i jej wysokość oraz swoboda w wypełnieniu weksla obejmująca także określenie miejsca płatności, były z góry narzucone i nie podlegały zmianom. Pełnomocnik spółki, który ją reprezentował nie pouczał przystępujących do umowy o ich warunkach oraz konsekwencjach poszczególnych zapisów. Sama treść umowy zawiera szereg skomplikowanych prawnie oświadczeń i klauzul, które nie były odzwierciedleniem oświadczeń

złożonych przez przystępujących do umowy. Dla zabezpieczenia roszczenia powódka wystawiała weksle własne *in blanco*. Kary umowne wskazane w umowach zredagowanych jako formularz były rażąco nieproporcjonalne do uzgodnionej kwoty kupna akcji, np. pięćdziesięciokrotność ceny nabycia akcji. Na podstawie umowy „Opcjobiorca” gwarantował sobie prawo do jednostronnego kształtowania właściwości miejscowej sądu, poprzez swobodę w wypełnieniu weksla m.in. w zakresie miejsca jego płatności co pozwalało wytaczać powództwa przed dogodny dla powódki sąd. Skarżący podkreślił także, że z załączonej do pozwu, poświadczanej przez radcę prawnego za zgodność z oryginałem kopii umowy „opcji nabycia akcji” wynika wprost, że nie została ona podpisana przez drugą stronę tj. B.P. jako „Opcjobiorcę”. W miejscu podpisu widnieje tylko pieczęć Biura Prawno-Finansowego I.. Tym samym powódka nie wykazała dokumentem, że doszło do zawarcia umowy, z której odpowiedzialności pozwanej dochodzi.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej skarżący podniósł, że jest ona konieczna dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z zasady tej wyprowadzana jest bowiem zasada pochodna zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Wydanie przez sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, zostało uznane przez skarżącego za sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Orzeczenie wydane zgodnie z przepisami o postępowaniu nakazowym z weksla, usankcjonowało bowiem warunki zawarte w umowie konsumenckiej, której postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, a ich część została przez uprawniony organ uznana za nieuczciwe.

Skarżący podniósł, że sąd orzekający w sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji RP i wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z art. 76

Konstytucji RP prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Osoba fizyczna będąca stroną umowy „opcji nabycia akcji” zawartej z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą i zawodowo zajmującym się działalnością finansową, a nadto w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające negocjacji umowy, jest bowiem objęta ochroną wynikającą z art. 76 Konstytucji RP.

Prokurator Generalny wskazał również, że sąd, stosując przepisy o postępowaniu nakazowym z weksła, wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać. Uzasadniając powyższe skarżący odwołał się do charakteru zobowiązania wekslowego. Jakkolwiek bowiem ma on charakter abstrakcyjny, zdaniem Prokuratora Generalnego należy zauważyć, że jeśli weksel w chwili wystawienia był wekslem *in blanco*, a jednocześnie gwarancyjnym, zaś posiadaczem weksła jest pierwszy wierzyciel (nie doszło do indosowania weksła), to przysługują mu dwa roszczenia: ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksła. W takim przypadku abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega istotnemu osłabieniu, bowiem dłużnik wekslowy może podnieść w stosunku do wierzyciela zarzuty nie tylko formalne, wynikające z prawa wekslowego, ale również z treści zawartego porozumienia i z łączącego strony stosunku podstawowego. W przypadku dochodzenia roszczenia bezpośrednio z kwestionowanej umowy, a nie z weksła, przepis art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zobowiązywał sąd do badania, czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty, a w przypadku uznania, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne lub przytoczone w treści pozwu okoliczności budzą wątpliwości, do skierowania sprawy na rozprawę. W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów konsumenckich sąd jest zaś zobligowany do badania czy postanowienia tych umów nie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, nie zawierają postanowień niedozwolonych i w tym zakresie ma możliwość prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego.

Skarżący w uzasadnieniu przywołał orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące standardów ochrony

konsumenta. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. (P 1/10, cz. III, pkt 2.4, OTK ZU 2011, nr 6, poz. 53, Dz.U. 2011, nr 152, poz. 900) stwierdzenie, że „zakres ochrony konsumenta jest wyznaczany na poziomie ustawowym, nie oznacza, że każda regulacja ustawowa w tym zakresie musi być uznana niejako na kredyt za zgodną z Konstytucją. Ustawy kreujące ochronę konsumenta są bowiem także przedmiotem oceny z punktu widzenia użycia przez ustawodawcę adekwatnego (proporcjonalnego) środka prowadzącego do zamierzonego ochronnego celu”. Skarżący zwrócił też uwagę na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17 wydany w wyniku rozpoznania wniosku Sądu Rejonowego w S. o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w rozpoznawanej przez niego sprawie o wydanie nakazu zapłaty z weksla. Trybunał orzekł, że „artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie”.

Prokurator Generalny wyraził stanowcze przekonanie, że niniejsza sprawa ma charakter konsumencki, tj. powódka (przedsiębiorca/profesjonalista) dochodzi przeciwko pozwanej (osoba fizyczna) roszczenia o zapłatę, które za swoje źródło ma „umowę opcji nabycia akcji”. Pozwana zawarła tę umowę jako konsument, a zatem w sprawie w stosunku do niej znajdował zastosowanie przepis prawa materialnego art. 22¹ k.c. W konsekwencji w stosunku do „umowy opcji nabycia akcji” znajdowały zastosowanie przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 383 k.c. - 385 k.c.) ze wszelkimi tego konsekwencjami, tak w aspekcie procesowym (właściwość miejscowa sądu), jak i w zakresie odpowiedzialności finansowej pozwanej.

Niezakwalifikowanie pozwanej jako konsumenta doprowadziło w konsekwencji do rażącego pominięcia przez Sąd Rejonowy w B. art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w kontrakcie klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej także miejsce płatności, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie została ona bowiem uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanej jako konsumenta - narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo. Powoduje to, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo. Ponadto zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.

Błędna kwalifikacja prawna pozwanej jako niekonsumenta doprowadziła w konsekwencji do pominięcia przez sąd rozpoznania „umowy opcji nabycia akcji” pod względem zgodności z prawem poszczególnych klauzul umownych, o których mowa art. 385³ k.c. pkt 16 i 17 k.c., odnoszących się do zastrzeżonej kary umownej. Powódka nie wykazała, że art. 6 ust. 3 umowy, ustanawiający obowiązek zapłacenia kary umownej o określonej wysokości, był wynikiem indywidualnego uzgodnienia z pozwaną. Ponadto, zastrzeżona kara umowna pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy pozwanego konsumenta. Jest ona rażąco wygórowana (dwudziestokrotność ceny zbywanych akcji, która określona została na sumę 11 500 zł), a więc stawia konsumenta w pozycji jaskrawo nierównoważnej względem profesjonalnego kontrahenta i pozostaje bez związku z wysokością szkody, której miałaby powódka doznać w związku z tym, że nie doszło do wykonania umowy.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, pismem datowanym na 1 kwietnia 2021 r. powódka wniosła o jej oddalenie, dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych dowodów oraz o wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Niezależnie od powyższego powódka wskazywała na uchybienie terminowi do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Podniosła również, że orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, co nawet wobec uznania skargi za uzasadnioną nie daje możliwości orzeczenia zgodnie z wnioskiem Prokuratora Generalnego.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka przywołała treść art. 89 § 3 u.SN, wskazując, że zaskarżony nakaz zapłaty uprawomocnił się najpóźniej 22 listopada 2013 r., skarga nadzwyczajna została wniesiona 15 marca 2021 r., co w opinii powódki oznacza, iż nieprzekraczalny termin na skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie upływał najpóźniej w 22 listopada 2018 r. Nadto, wskazywała na nieodwracalność skutków prawnych, wynikających z faktu wszczęcia postępowania egzekucyjnego wobec pozwanej a także uiszczeniem przez Powódkę stosownych zaliczek na ich poczet.

Odnosząc się do zarzutów skargi, powódka zakwestionowała status pozwanej jako konsumenta, przy zawieraniu umowy „opcji nabycia akcji” z 21 lipca 2011 r. (z poprzednikiem prawnym powódki). Jak zaznaczyła występowanie osoby fizycznej w umowie z przedsiębiorcą w charakterze wspólnika spółki kapitałowej wyłącza możliwość zakwalifikowania takiej osoby do kategorii konsumenta w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W konsekwencji, należy uznać, iż sporna umowa zawarta z pozwaną nie podlega rygorom właściwym dla umów konsumenckich przewidzianym w polskim prawie cywilnym.

Powódka podkreśliła, że przysługiwanie prawa do przyszłych akcji zwykłych spółki J. S.A. było „warunkiem bezwzględnym” zawarcia umowy „opcji nabycia akcji” oraz że pozwana oświadczyła, że określone prawo w umowie „opcji nabycia akcji” przysługuje wyłącznie jej oraz jest wolne od wszelkich obciążeń, roszczeń i innych praw osób trzecich, a w szczególności nie jest obciążone zastawem zwykłym ani zastawem rejestrowym na prawach. (art. 1 ust. 1 lit. D umowy).

Strona powodowa podniosła, także że skoro pozwana zawarła tę umowę to należy domniemywać, że zapoznała się z jej treścią i rozumiała jej postanowienia, bowiem nawet od osoby fizycznej można wymagać przynajmniej przeciętnego poziomu dbałości o swoje interesy. Powódka podkreślała, że postanowienia umowy są jednoznaczne, zaś każdy przeciętny człowiek zdaje sobie sprawę, że jeżeli akcje, którymi rozporządza, są objęte postępowaniem egzekucyjnym, to nie jest możliwe

złożenie zgodnego z prawdą oświadczenia o braku obciążenia tych akcji roszczeniami innych osób trzecich. Oświadczenia pozwanej, które okazały się ostatecznie nieprawdziwe, zostały zawarte na samym początku umowy (art. 1 ust. 1 umowy) i nie zostały podstępnie wplecione w inne zapisy co oznaczało, że pozwana musiała mieć świadomość nie tylko istnienia takich oświadczeń, ale również ich wagi. Warunki umowy były więc transparentne i zrozumiałe dla stron.

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego, że „powódka nie wykazała, że doszło do zawarcia umowy, z której dochodzi odpowiedzialności pozwanej, z uwagi na podpisanie umowy jednostronnie wyłącznie przez pozwaną”, powódka podniosła, że brak podpisu drugiej strony na oryginalnym dokumencie nie jest równoznaczny z brakiem zawarcia umowy, powołując się przy tym na treść art. 78 § 1 k.c. W tym przypadku na umowie znajduje się własnoręczny podpis pozwanej, co wystarczało do przyjęcia, że umowa została zawarta w sposób ważny i skuteczny i żadna ze stron nigdy nie kwestionowała faktu prawidłowego zawarcia umowy.

Powódka wyraziła także swoje stanowisko odnośnie co do wysokości kary umownej i braku podstaw do jej miarkowania oraz zarzutu dotyczącego braku zbadania stosunku podstawowego łączącego strony umowy „opcji nabycia akcji”, wskazując, że miała prawo do żądania wydania przez Sąd Rejonowy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym, a pozwana, pomimo otwartej drogi do zaskarżenia wydanego nakazu zapłaty, zaniedbała możliwość wdania się w spór co do istoty sprawy.

Odnosząc się natomiast do przytaczanego przez Prokuratora Generalnego postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w G. pod sygn. akt: PO II Ds. (...) powódka zwróciła uwagę, że z treści skargi nadzwyczajnej wynika jednoznacznie, iż na chwilę obecną do właściwego sądu powszechnego nie został skierowany akt oskarżenia, a co najistotniejsze - nikomu nie została udowodniona wina, tym samym przytaczane przez skarżącego okoliczności faktyczne opierające się na ustaleniach z postępowania przygotowawczego, nie mogą stanowić usprawiedliwionej podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej, w kontekście przesłanek, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN.

Powódka wskazała również, że kwestia miejsca płatności weksla wystawionego przez pozwaną, nawet gdyby przyjąć, że zawarta w umowie klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* ma charakter abuzywny, nie stanowi wystarczającej podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej w kontekście przesłanki określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Powódka przede wszystkim zauważyła, że niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozważenie tylko na zarzut pozwanej, zaś pozwana nie zgłosiła skutecznie takiego zarzutu. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że Sąd Rejonowy powinien - badając uprzednio abuzywność klauzuli umownej obejmującej określenie miejsca płatności weksla - stwierdzić swoją niewłaściwość miejscową i przekazać sprawę do rozpoznania sądowi właściwemu według właściwości ogólnej, to takie uchybienie nie może być traktowane jako rażące naruszenie prawa, które uprawnia do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Nie można bowiem zapominać, że skarga nadzwyczajna jest ze swej istoty szczególnym środkiem wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i możliwość jej składania nie powinna być nadużywana. Zdaniem powódki w tym przypadku, w kontekście zarzutu niewłaściwości miejscowej sądu, nie można skutecznie twierdzić, że rzekome uchybienie w tym zakresie stanowiło rażące naruszenie prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą

publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

2. Należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy dokonując na potrzeby kontroli nadzwyczajnej interpretacji treści przywołanej w art. 89 § 1 u.SN zasady, bezpośrednio wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, uwzględnić musi wszystkie jej elementy tj.: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę państwa sprawiedliwego. Nie chodzi przy tym o proste połączenie trzech wskazanych zasad elementarnych i objętych nimi wartości, bowiem na konotację tych ostatnich wpływać będzie kontekst interpretacyjny wynikający z konieczności uwzględnienia i zapewnienia koherencji pomiędzy wartościami wynikającymi ze wszystkich trzech zasad elementarnych. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej posiada więc oryginalną treść normatywną. Oznacza to, że jej treść *in abstracto* nie może być redukowana wyłącznie do określonej zasady elementarnej, lecz każdorazowo musi uwzględniać jej holistyczny charakter. Nie stoi to, jednakże na przeszkodzie temu, że *in concreto* wnoszący skargę nadzwyczajną może wyróżnić określoną zasadę elementarną, w szczególności chronioną przez nią wartość, jednakże musi mieć na uwadze, iż na jej treść oddziałują pozostałe zasady elementarne.

3. Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną

z prawa do sądu (art. 45 § 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw - stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie - co do zasady - nie było kwestionowane (zob. np. wyroki ETPCz: z 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; z 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; z 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

4. Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. A *contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując przepis art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

5. Przed przystąpieniem do badania skargi odnotować należy, że Prokurator

Generalny wskazując skarżone orzeczenie popełnił oczywistą omyłkę, bowiem zamiast wskazać „nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym” wskazał „nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym”. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zarówno wskazana przez skarżącego sygnatura sprawy, określenie sądu, który wydał nakaz zapłaty, data wydania nakazu, forma prawna rozstrzygnięcia, określenie powódki i pozwanej, umożliwiają jednoznaczne określenie prawomocnego orzeczenia, od którego wniesiona została skarga nadzwyczajna. Należy przy tym mieć na uwadze, że zważywszy na treść odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, także dla powódki oznaczenie nakazu zapłaty, od którego wniesiona została skarga nadzwyczajna, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Konsekwentnie uznać należy, że wskazana omyłka nie może być traktowana jako błąd konstrukcyjny skargi nadzwyczajnej uzasadniający jej odrzucenie *a limine*.

6. Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN). Zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania nakazu), nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. 28 sierpnia 2013 r. uprawomocnił się wobec J. K. najpóźniej 22 listopada 2013 r., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

7. Zgodnie z treścią art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że zgodnie z normą art. 115 § 1 u.SN, znowelizowanej ustawą z dnia 30 marca 2021 r., w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przed wejściem w życie wskazanej nowelizacji okres, o którym mowa w art. 115 § 1 u.SN, wynosił 3 lata. Stosownie do przepisu art. 115 § 1 zdanie drugie u.SN, zarówno w brzmieniu

sprzed, jak i po nowelizacji, w tych sytuacjach przepis art. 89 § 3 u.SN zdanie pierwsze nie znajduje zastosowania.

Stosownie do treści art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ponadto należy mieć na uwadze normę art. 115 § 2 u.SN, zgodnie z którą jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszałoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie. Równocześnie ustawodawca zastrzegł, że w sytuacji, gdy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN wskazane ograniczenie nie obowiązuje.

Zważywszy na powyższe, nie ulega wątpliwości, że skarga wniesiona została przez legitymowany podmiot w terminie określonym ustawą, zarówno uwzględniając brzmienie art. 115 § 1 u.SN po, jak i sprzed nowelizacji. Przyjmując bowiem tę drugą perspektywę, należy zauważyć, że stosownie do treści art. 136 u.SN ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia. Ogłoszenie ustawy nastąpiło 2 stycznia 2018 r., a zatem ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym weszła w życie 3 kwietnia 2018 r. Skarga nadzwyczajna sporządzona została 10 marca 2021 r., zaś do Sądu Rejonowego w B. wpłynęła 15 marca 2021 r. (data prezentaty).

Kwestia tego, czy Sąd Najwyższy w realiach niniejszej sprawy ograniczony jest wyłącznie do możliwości stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa, nie zależy wbrew sugestii powódki przede wszystkim od tego, czy zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, lecz - jak podkreślił ustawodawca - czy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa

w art. 91 § 1 u.SN. Konsekwentnie uznać należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów.

8. Przechodząc do oceny przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że Prokurator Generalny w pierwszej kolejności zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP. Do ich naruszenia miało dojść z uwagi na wydanie nakazu zapłaty wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z powódką umowy „opcji nabycia akcji”, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru przepisów wskazanej umowy.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 30 Konstytucji RP, Prokurator Generalny ograniczył się do ogólnych uwag na temat ugruntowania praw i wolności ekonomicznych w zasadzie poszanowania ludzkiej godności. Wskazał przy tym, że realizacja ochrony godności człowieka, nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym. Prokurator Generalny nie wyjaśnił jednak, jaka relacja zachodzi pomiędzy tak rozumianą zasadą ochrony godności człowieka, a okolicznościami rozpoznawanej sprawy, w szczególności nie wyjaśnił w jaki sposób doszło do naruszenia zasady ochrony godności człowieka poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do naruszenia zasady ochrony godności poprzez wydanie orzeczenia sądowego dochodzi w sytuacji, gdy kwestionuje się w nim istotę człowieczeństwa osoby poprzez potraktowanie w sposób nieludzki i uprzedmiotawiający (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21).

Wskazać należy, że samo powołanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r.,

I NSNc 216/21). Z uwagi na niewskazanie przez skarżącego na czym polega naruszenie art. 30 Konstytucji RP, zarzut naruszenia zasady ochrony godności człowieka, należało uznać więc za niezasadny.

Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego jest natomiast zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Skarżący słusznie podniósł, że art. 76 Konstytucji RP zawiera określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany stosownie do treści art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, zaś wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Równocześnie Sąd Najwyższy, w ślad za Trybunałem Konstytucyjnym podkreślał, że umocnienie pozycji konsumenta ma na celu urzeczywistnienie zasady równorzędności pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego (wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc

66/21).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13, nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jednocześnie podkreślić należy, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (wyroki TK z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub

zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie zaskarżony nakaz zapłaty został oparty na umowie „opcji nabycia akcji” łączącej pozwaną z B. P., którego następcą prawnym została powódka, zgodnie z którą w przypadku niewykonania bądź nienależytego wykonania któregośkolwiek z obowiązków określonych w umowie, w szczególności nieprawdziwości któregośkolwiek ze złożonych w umowie przez opcjodawcę oświadczeń lub gwarancji, uniemożliwienia lub utrudniania przez opcjodawcę wykonania umowy lub wykonania przysługującego opcjobiorcy prawa opcji, zastrzeżono karę umowną w wysokości dwudziestokrotności ceny akcji. Ponadto na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy „opcji nabycia akcji” pozwana wystawiła weksel *in blanco*.

Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu umowy „opcji nabycia akcji” jednoznacznie wynika, że umowa ta nie została zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, ale w związku z jej zatrudnieniem w J. S.A. z siedzibą w J.. Strony umowy zgodnie przyjęły, że z faktu zatrudnienia pozwanej w tym przedsiębiorstwie przysługuje jej prawo do nieodpłatnego nabycia akcji tej spółki, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Natomiast samo przeniesienie praw do akcji miało nastąpić w przyszłości.

W świetle powyższych okoliczności uznać należy, że powódka błędnie przyjęła, że pozwana jest współnikiem spółki kapitałowej. Treść umowy „opcji nabycia akcji” potwierdza, że w momencie jej zawarcia pozwana nie prowadziła działalności gospodarczej lub zawodowej. Jednocześnie należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż nawet status akcjonariusza nie stoi na przeszkodzie uznania takiego podmiotu za konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2016 r., III CSK 167/15). Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że pozwanej przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska, że w przypadku nakazu zapłaty

w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu ograniczają się wyłącznie oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej wyłącznie pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, w pozostałym zakresie głównie pod kątem tego, czy nie jest ono oczywiście bezzasadne, przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek negatywnych. Jakkolwiek bowiem, zgodnie z brzmieniem art. 499 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o roszczenie pieniężne, gdy nie zachodzą wskazane w przepisie przesłanki negatywne, a przypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, sąd ponownie rozpoznaje sprawę, przy czym pozwany ma możliwość odnoszenia się bezpośrednio do żądania pozwu, wskazać należy, że tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13.

Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo). Co więcej Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepis art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym, „pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (wyrok z 13 września 2018 r., *Profi Credit Polska*, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71). Jeżeli więc w przypadku nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, stanowiącego zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy, sąd powinien wziąć pod uwagę potencjalnie nieuczciwy charakter warunków umowy, to tym bardziej sąd powinien to uczynić w sytuacji, gdy roszczenie wywodzone jest bezpośrednio z umowy.

Wskazać ponadto należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosił się bezpośrednio do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. W wyroku z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej udzielając odpowiedzi na pytanie: „czy przepisy dyrektywy [93/13], zwłaszcza art. 3 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy [2008/48], zwłaszcza art. 22 ust. 3, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w związku z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. [P]rawo wekslowe, które nie pozwala na działanie sądowni z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie oparte na materiałach nie pochodzących od stron sprawy, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie?” orzekł m.in., że „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że w wypadku gdy w okolicznościach takich jak rozpatrywane w postępowaniu głównym sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw”. Za funkcjonalnie, a w szczególności aksjologicznie niespójne, należałoby uznać stanowisko, aprobujące możliwość, a nawet konieczność, badania przez sąd charakteru postanowień umowy konsumenckiej w sytuacji, gdy wynikające z niej roszczenia zabezpieczone zostały wekslem *in blanco*, a jednocześnie negujące taką możliwość w przypadku dochodzenia roszczenia bezpośrednio z umowy w ramach postępowania upominawczego. W ten bowiem sposób zakres praw konsumenta każdorazowo mógłby być określany i ograniczany przez przedsiębiorcę

dochodzącego wedle własnego wyboru roszczenia z weksla bądź umowy konsumenckiej, ewentualnie przez organ sądowy, kierujący sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęło się, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Konsekwentnie przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym, w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwana występuje w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy „opcji nabycia akcji” mają nieuczciwy charakter. W konsekwencji Sąd Rejonowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Z uwagi na powyższe uznać należy, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumentów będących w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w B. wydając 28 sierpnia 2013 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc (...) naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP poprzez niezapewnienie pozwanej właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

9. Prokurator Generalny zarzucił ponadto zaskarżonemu nakazowi zapłaty rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 484 § 2

k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

Analogicznie rażące naruszenie prawa rozumiane jest przez sądy administracyjne. W wyroku z 12 stycznia 2016 r. w sprawie II OSK 1098/14 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: „cechą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą, a charakter naruszenia prawa powoduje, że decyzja taka nie może być zaakceptowana jako akt wydany przez organ praworządnego państwa i powinna ulec wyeliminowaniu z obrotu prawnego. Nie chodzi tu bowiem o błędy w wykładni prawa, ale o przekroczenie prawa

w sposób jasny i niedwuznaczny”. Odwołując się do tego orzeczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny w B., w wyroku z 12 października 2017 r., II SA/Bk (...), słusznie podkreślił, że: „pojęcie rażącego naruszenia prawa interpretowane jest jako naruszenie przepisu nie pozostawiającego wątpliwości co do jego bezpośredniego zrozumienia, jako oczywiste, wyraźne i bezsporne, jako sytuacja, w której rozstrzygnięcie zawarte w decyzji administracyjnej, dotyczące praw lub obowiązków stron postępowania, zostało ukształtowane sprzecznie z przesłankami wprost określonymi w przepisie prawa. Z rażącym naruszeniem prawa nie może być utożsamione każde, nawet oczywiste naruszenie prawa”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „o rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

10. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Podkreślić należy, że przytoczony przepis został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji postanowień Dyrektywy 93/13 (art. 3 i art. 6 ust. 1). Ograniczenia przewidziane w jego treści mają zapewnić ochronę konsumentowi znajdującemu się w słabszej pozycji poprzez kształtowanie jego praw i obowiązków w sposób niwelujący nierównowagę wobec przedsiębiorcy. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., nie są wiążące dla konsumenta od momentu zawarcia umowy, co sąd orzekający powinien uwzględnić z urzędu, dlatego zbędne jest wydanie odrębnego konstytutywnego orzeczenia stwierdzającego abuzywność postanowienia umowy lub powołania się na abuzywność klauzuli. Powyższe nie znajduje jednak zastosowania, gdy konsument sprzeciwi się temu w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Konsekwencją nieuwzględnienia z urzędu przez sąd niedozwolonych postanowień umownych, jest naruszenie art. 385¹ § 1 k.c.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej także przyjmuje się, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok TSUE z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinge i Radlingerová*, C-377/14). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., *Jörös*, C-397/11). Z obowiązku tego nie zwalnia sądu brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok z 14 czerwca 2012 r., *Banco Español de Crédito SA*, C-618/10). Sąd powinien poinformować konsumenta, że postanowienie umowne jest niedozwolone, nie można jednak uznać go za niewiążące, jeżeli konsument powoła się na to postanowienie umowne (wyrok TSUE z 21 lutego 2013 r., *Banif Plus Bank Zrt.*, C-472/11).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w B. z urzędu powinien dokonać oceny czy postanowienia

łączącej strony umowy „opcji nabycia akcji” mają nieuczciwy charakter. Ograniczenie się przez sąd w tego rodzaju sprawach wyłącznie do językowej interpretacji przepisów proceduralnych prowadzić może do naruszenia praw konsumenta.

11. W art. 385³ k.c. zawarto przykładowy katalog niedozwolonych postanowień umownych. Zgodnie z pkt. 23 za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się te, które narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. W przedmiotowej sprawie zastosowano art. 37¹ § 1 k.p.c., który określa właściwość przemienną sądu w sprawach z powództwa przeciwko zobowiązanemu z weksla.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37¹ § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższe koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy, położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r., *Pannon GSM Zrt.*, C-243/08). Celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta pozbawia właściwej ochrony prawnej.

Treść umowy „opcji nabycia akcji” potwierdza, że powódce przysługuje wyłączne uprawnienie do wypełnienia weksla według własnego uznania. W takim przypadku Sąd Rejonowy powinien z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powódkę na treść art. 37¹ § 1 k.p.c.

12. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że doszło do naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo do rozpoznania sprawy, powinien był przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c. Niezastosowanie powyższych przepisów doprowadziło do rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy

miejscowo. Zgodzić się jednak należy z powódką, że w świetle okoliczności sprawy trudno uznać wskazane naruszenie za rażące.

13. Zgodnie z art. 385³ pkt 16 i 17 k.c., w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy lub nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

W rozpoznawanej sprawie powódka wywiązała się ze swojego zobowiązania i zapłaciła pozwanej kwotę obejmującą przyszłą cenę akcji nabytych nieodpłatnie przez pozwaną. W takich przypadkach przedsiębiorca nie może zrezygnować z wykonania umowy, którą zawarł i wykonał. Z uwagi na powyższe zachodzą uzasadnione wątpliwości co do naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c. Z tego też względu nie można przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c.

14. Przechodząc do ustalenia czy w rozpoznawanej sprawie zachodzi przypadek rażąco wygórowanej kary umownej, należy wziąć pod uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wysokość kary umownej jest rażąco wygórowana, jeżeli prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Powyższe wymaga zatem weryfikacji czy doszło do nieusprawiedliwionej okolicznościami sprawy dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a ochroną interesu wierzyciela (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., IV CSK 621/17 wraz z przywołanym tam orzecznictwem).

W niniejszej sprawie istnieje znacząca różnica pomiędzy kwotą wypłaconą pozwanej przez powódkę, a ustaloną kwotą kary umownej. Karę umowną w wysokości 230 000 zł, czyli dwudziestokrotnie przewyższającą kwotę wypłaconą pozwanej, tj. 11 500 zł, *prima facie* uznać należy za rażąco wygórowaną. W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy pozwana powinna zapłacić powódce karę umowną w wysokości całkowicie nieusprawiedliwionej ryzykiem ponoszonym przez powódkę w związku z zawarciem z pozwaną umowy „opcji nabycia akcji”. Fakt, iż powódka w ramach swojej działalności zawarła wiele tego rodzaju umów pozostaje irrelevantny dla powyższej oceny. Pozwana, będąca

konsumenitem, z tytułu zawartej umowy nie może bowiem przejmować ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej przez powódkę będącą przedsiębiorcą.

Powyższe w ocenie Sądu Najwyższego stanowi naruszenie art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Jednakże, z uwagi na okoliczność, że Sąd Rejonowy nie badał treści umowy „opcji nabycia akcji”, naruszenie to nie może być uznane za rażące.

15. Kara umowna określona w umowie „opcji nabycia akcji” była rażąco wygórowana i jako klauzula abuzywna nie wiązała pozwanej będącej konsumentem od momentu zawarcia umowy. Konsekwentnie Sąd Rejonowy w B., nawet na żądanie pozwanej, nie mógłby dokonać miarkowania jej wysokości. W związku z tym zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., należało uznać za bezpodstawny.

16. Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym dodatkowo roszczenie zabezpieczone zostało wekslem *in blanco*, skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na weryfikacji postanowień umownych pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Rejonowy w B. , ograniczając się jedynie do weryfikacji przesłanek formalnych wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, bez zbadania stosunku wiążącego strony postępowania, a także bez zweryfikowania tego, czy postanowienia umowy „opcji nabycia akcji” mają nieuczciwy charakter, nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z treści art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W ten sposób pozwana pozbawiona została właściwej ochrony sądowej, zaś zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W związku z powyższym uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa

prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

17. Skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Stosownie do treści art. 385³ pkt 23 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21, art. 37¹ § 1 k.p.c. umożliwia stronie powodowej swego rodzaju „manipulowanie” właściwością miejscową i skierowanie sprawy do sądu korzystniej dla siebie położonego, z pozbawieniem pozwanego dogodności polegającej na prowadzeniu procesu przed sądem miejsca jego zamieszkania, w zależności od tego, jakie miejsce wskaże ona jako miejsce płatności.

Kwestia ta została wcześniej podkreślona w uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17, w której wskazano, że tego rodzaju sposób ukształtowania łączącego strony stosunku prawnego jest - w zakresie skutków odnoszących się do właściwości sądu - tożsamy z sytuacją, w której strony posłużyły się niedozwoloną klauzulą prorogacyjną. Wobec powyższego, w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla sąd zobowiązany jest z urzędu uwzględnić nieskuteczność powołania się przez powoda na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37¹ § 1 k.p.c.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym pogląd ten znalazł normatywne odzwierciedlenie w treści art. 31 § 2 k.p.c., wprowadzonego mocą ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469), zgodnie z którym przepisów o właściwości przemiennej nie stosuje się w sprawach przeciwko konsumentom.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Rejonowy w B. - z uwagi na abuzywność tego postanowienia umownego, z którego wywiódł on pierwotnie swoją właściwość miejscową - powinien rozważyć, czy zachodzą podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu.

18. Jak wynika z powyższego w sprawie doszło do naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Okoliczność ta w świetle art. 115 § 2 *in fine* u.SN przemawia za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN. W przypadku naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, ewentualne ograniczenie Sądu Najwyższego rozpatrującego skargę nadzwyczajną do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, z uwagi na wywołane zaskarżonym orzeczeniem nieodwracalne skutki prawne, nie znajduje zastosowania.

19. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 115 § 2 w zw. z art. 91 § 1 u.SN uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy w B. w dniu 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt I Nc (...), i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

20. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.